KURJER WARSZAWSKI.

D. 31. Lipca. — Rok 1845. Czwartek. **№ 200.** Jutro, Śty Piotr w Okowach. Wsch: sł: g. 4, m. 25; Zach: g. 7, m. 30.

W następuiącą Sobotę w Kościele XX. *Bernardynów*, odbywać się będzie solenne Nabożeństwo na cześć N. MARJI *Anielskiej*.

N. PAN, w skutku prośby mieszkańca Galicji, Mieczysława *Potockiego*, syna b. Członka Komisji Rząd: Sprawiedl:, który służył w szeregach polskich rokoszan, o Najmiłościwsze przebaczenie z dozwoleniem powrócenia do Królestwa, i z uwagi na dobrze poświadczone prowadzenie się i sposób myślenia pomienionego Potockiego, również ze względu na tę okoliczność, że on w młodociannym swym wieku namówiony był do przyięcia udziału w rokoszu, i iuż w początku 1834 r. okazał żal za takowe przestępstwo, Najmiłościwiej zezwolić raczył na udarowanie go żądaną obecnie łaską.

Rada Administr: 11go b. m. mianowała X. Błażeia *Liszkę* Administratora Kościoła parafjal: we wsi *Cisowie*, Proboszczem tegoż Kościoła.

Exportacja zwłok ś. p. Jana *Zaboklickiego* odbędzie się dziś o godz: 7mej wieczorem z Zamku do Kościoła XX. *Bernardynów;* gdzie iutro od rana odprawiać się będą Msze ŚŚ., a po solennem Nabożeństwie o godz: 10 rozpocząć się maiącem, zwłoki iego złożone zostaną na wieczny spoczynek w grobie dla niego przygotowanym w tymże Kościele, w Kaplicy *Loretańskiej*.

Znany powszechnie z cnot obywatelskich, Dziedzic dóbr Kampinoskich, Ignacy *Łaszczyński*, po kilkunastomiesięcznej chorobie wracaiąc z wód Emskich, zakończył życie w *Lipsku*. Prawdziwe zasługi, cnoty długich nekrologów nie potrzebuią; żal pozostały w sercach tych, którzy znali ś. p. Ignacego Łaszczyńskiego, najlepszym będzie dowodem ile był kochany, ile był godzien powszechnego szacunku i iak wielką stratę ponieśli przez zgon Jego, owdowiała Żona z czworgiem Dziatek, Bracia i całe Rodzeństwo, dawni Koledzy nieboszczyka, Jego Przyiaciele i tłum nieszczęśliwych, których potaiemnie wspierał i pocieszał.

W smutku pozostała Żona z Dziećmi po ś. p. Karolu *Sommer*, wczoraj zmarłym, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację iutro o godz: 5tej po połud: z domu N° 918 przy ulicy Chłodnej, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą; a w dniu 4 Sierp: na żałobne Nabożeństwo do Kościoła OO. *Kapucynów* o godzinie 10tej z rana.

Konrad *Burger*, rodem z Szwabach w Bawarji, przeżywszy lat 47, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała w smutku Żona wraz z 6ciorgiem Dzieci, zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jego, iutro o godz: 4tej po południu z Kaplicy przy Szpitalu Ewanielickim, na smętarz tegoż wyznania odbyć się maiącą.

Lekcje języka francuzkiego. Zawiadamiam interesowane Osoby, iż od iutra rozpocznę nowy ciąg lekcji teoretyczno-praktycznych języka francuz:. Lekcje te przeznaczone są głównie dla dojrzałej młodzieży pragnącej za małą opłatą miesięczną powziąść gruntowne zasady gramatyczne, a oraz przez liczne ćwiczenia ustne i pismienne wprawić się w praktyczne użycie tego równie pięknego, iak potrzebnego w towarzyskich stosunkach języka. Otwieraiąc po raz pierwszy w tutejszem mieście przed laty pięcią moie lekcje, na wzór istnieiących w Paryżu kursów rozmaitych ięzyków wykładanych przez PP. *Robertson*, *Savoye*, *Orlandi* i innych, nie wątpiłem, iż chciwa pożytecznych wiadomości Młodzież, pośpieszy korzystać z tak dogodnej sposobności nauczenia się o małym koszcie ięzyka francuzkiego. Jakoż, zaszczycałem się nieprzerwanie przez ten czas gronem dobranych Słuchaczy, i mam nadzieię, że i teraz, niesione przezemnie usługi tutejszej Publiczności, znajdą stosowne przyięcie. Lekcje moie wykładam trzy razy w tygodniu, t. i. we Wtorki, Czwartki i Soboty od godz: 5 do 6ej po połud:, przedłużaiąc czas wykładu w miarę liczby Słuchaczy. Zapisywać się można codziennie w godzinach popołudniowych w mieszkaniu moiem przy ulicy Elektoralnej naprzeciw Banku Nro 795 w domu P. Bersohna na dole. *Wiktoryn Zieliński.*

W Kurjerze naszym N° 186 r. b. było zawiadomienie o wyjściu z druku *Grammatyki czyli Głoskowni Polskiej* p. *Rewolińskiego* Konst: Magistra Praw obojga, Nauczyciela przy Gimnazjum Gub: w *Radomiu*, dostać się mogącą za cenę kop: 50 w Księgarniach Warsz: PP. Merzbacha, Senewalda, Em: Gliksberga, Orgelbranda, Spiessa, Węckiego, Steblera; w Radomiu u Rosenthala; w Poznaniu u Stefańskiego; w Krakowie u D.E. Friedlejna; teraz to donosimy, iż obejmuie te wszystkie rozdziały, iakie Instrukcja Szkolna przeznacza na klassę 3cią z ięzyka polskiego.

Z powodu zwinięcia fabryki wyrobów miedzianych w *Żarkach*, nabyć tamże można, *za cenę niższą od zwyczajnej*, za gotowe pieniądze *aparat kompletny parowy Pistorjusza*, składaiący się: z kotłu parowego, 2ch garcy roboczych, wygrzewaczu, 2ch talerzy, węża, i należących do tego rur komunikacyjnych, co wszystko razem waży funtów 4,350.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera na Instytut moralnie zaniedbanych Dzieci zł 10, od *Balbiny P*...

Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 8 cali 6.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, w czasie *Dożywocia*, JPP. *Rychter* 3, a *Komorowski* i *Chomanowski* po 2 kroć, oraz JP. *Damse* po przegrywce klarynetowej. W czasie *Nowego Teatru*, JPani *Kostecka*, JPP. *Komorowski* i *Karasiński*. Po tańcach, JPanna *Miąszczyńska* i JPani *Turczynowiczowa*.

Z Buska. — Wiadomem iest, że Szpital Ś. MIKOŁAJA w *Busku* przyjmuiący chorych w ubogim stanie będących bez różnicy wieku i płci, przez miesiące letnie każdego roku, utrzymuie się z funduszów iakie Osoby dobroczynne na kąpiele do Buska przybywaiące i Obywatele z sąsiedzkich okolic na ten cel składaią. Co rok więc urządzone bywaią Loterje fantowe, kwesty, bale, teatry amatorskie, zapewniać maiące fundusz na wydatki z wielkiem umiarkowaniem czynione. Rada Opiekuńcza nie szczędzi trudow swoich i dokłada usiłowań aby chorzy należycie leczeni i żywieni byli a wzorowa czystość i porządek w Szpitalu, stawić go może z czasem na równi z pierwszemi w kraiu naszym tego rodzaiu Instytucjami. Nie godzi się mi przytem przemilczeć, że nieograniczonem poświęceniem się Szano: Dam, które bez względu na stan swój zdrowia, przykry czas z powodu przeszło całotygodniowej niepogody, przezwyciężaiąc napotykane trudności, dążyły do głównego celu, to iest ulżyć cierpieniom ubogiej klassy ludzi, i zdołały przez zebranie gotowizny, znakomitej ilości fantów i sprzedaż biletów na loterję, zaopatrzyć naglące Szpitalu potrzeby. Przyiemnem było dla oka kiedy w dniu 23 b. m. oznaczonym do ciągnienia loterji, blisko 400 fantów na wykwintnie przybranych stołach w sali na zabawy przeznaczonej rozłożone były, a pełne radości Damy w asystencji Członków Radę Szpitalną składaiących, wręczały każdemu posiadaczowi biletu, losem fant przypadły. Przeięta Publiczność celem, dla którego loterję fantową z zabawą połączoną urządzono, nie skończyła na pierwszych składkach, lecz ieszcze przy wejściu na salę, dobrowolnie złożyła niemały fundusz. Takie ofiary im w większej skrytości dokonane, tym są milsze BOGU; przecież nie obrażę skromności gdy przynajmniej wymienię WW. *Polanowską*, *Mokronowską* i *Gładkoff*, zatrudniaiących się z całą gorliwością zbieraniem składek na korzyść Szpitalu; Damy te nabyły prawa do wdzięczności, a nagrodę dla Nich przygotował Wszechmogący BÓG, wlewaiąc w ich serca ukontentowanie, że przez wykonanie przyiętego na siebie obowiązku, 70 ubogich chorych, otrzymuie dziennie pomoc lekarską i pożywienie. Po skończonej loterji, uprzejmi Gospodarze Buska, rozpoczęli zabawę tańcem polskim, a przy wybornej muzyce, ochocza młodzież do późna w nocy tańczyła. Urządzone dwa razy w tydzień zebrania się Gości w sali zabaw, i widowiska sceniczne pod dyrekcją P. *Chełchowskiego*, zapewniaią Publiczności w Busku bawiącej, że przyiemnie czas spędzać będzie. Wszędzie dobry humor panuie, co nawet spowodowało, iak słychać, lubowników *Melpomeny*, że maią uformować Teatr amatorski dla powiększenia dochodów tutejszego Szpitalu. *S.*

Podług listów z *Wrocławia* z dnia 25go b. m. dowieziono tamże od czasu ostatniego iarmarku wełny *polskiej* do 12,000 cent: Na tymże placu potrzeba wełn w cenach od 58 do 65, ciągle czuć się daie, gdyż wełna tego gatunku mocno iest poszukiwaną.

Z Petersburga. — Donoszą z *Odessy* ieszcze wiele szczegółów o pobycie J. C. W. Wielkiego Xcia KONSTANTEGO w Stambule: 6go b. m. W. Xiążę zwiedził w Stambule *bezeszen* i *bazary*, a o godz: 7mej przybył na parostatku do pałacu Bejlerbej, gdzie Sułtan zaprosił Wysokiego Podróżnego na obiad. Przy wejściu W. Xcia do pałacu, muzyka Turecka grała hymn Rossyjski: »BOŻE, CESARZA chroń.” W sali oczekiwali dygnitarze Tureccy, i wszyscy Posłowie mocarstw Europej:. Sułtan ukazał się na czas krótki. Po oświadczeniu W. Xciu radości z oglądania Go u siebie, i rozmowie o iego przeiażdżkach po Bosforze; Sułtan oddalił się do swoich pokoiów. U stołu, przy W. Xciu siedzieli: *Riza* Basza Minister dworu i *Sulejman* Basza, Prezes Rady. Podczas obiadu, Jego CESARSKA W. wniósł toast za zdrowie Sułtana, a Wielki Wezyr za zdrowie N. CESARZA. Wnet potem, *Riza* Basza wniósł toast za zdrowie W. Xcia. Dzień 20 poświęcony był wypoczynkowi i przygotowaniem do wyiazdu. Dnia 21 odbywało się posłuchanie pożegnalne u Sułtana, który własnoręcznie napisał dla W. Xcia dwa wiersze następnej treści: »Podróż iest najlepszym środkiem do ostatecznego ukształcenia młodzieży.” Wieczorem W. Xżę zwiedził na wyspach Xiążęcych, Klasztory Greckie.

Wiadomości z *Kaukazu* znowu są pomyślne dla wojska Rossyjskiego. (Z obszernego raportu umieszczamy ważniejsze szczegóły): 10go z. m. nastąpiły zimna i w górach śnieg spadł po kolana; brak drzewa powiększył przykrość zimna, iednak Wojska nasze nietylko z stałością ale i z godną uwagi wesołością, pokonały wszelkie trudy. Chęć walki z nieprzyiacielem będącym pod dowództwem *Szamila*, ożywiała Rossjan; głośne śpiewy dawały się słyszeć w marszach i na biwakach. W kilka dni wypogodziło się Niebo. Oddział stanął pod bramą *Burykalską*; tu Górale mieli zamiar bronić się do upadłego; lecz cofnęli się, zapaliwszy osady okoliczne; iednak otrzymawszy posiłki, rozpoczęli walkę krwawą, która zakończyła się świetnem i zupełnem zwycięztwem dla Rossjan. Między odznaczaiącemi się, są wymienieni: Jenerał-Maior *Passek*, Jenerał piech: *Lieders*, Jenerał-Lejt: *Hurko*, Xiążę Alex: *Hesseński*, Pułkownik Xiążę *Boratyński*, Pułkownik *Kozłowski*, Marszałek

Szlachecki Xżę *Eristow*, Kapitan Xżę *Orbeljan* i Jenerał-Maior *Fok*. Odznaczali się Kozacy i Strzelcy pułku *Lubelskiego*. Między zabitemi znajduie się Porucznik *Maiewski*. Górale są niezmiernie zatrwożeni tą dotkliwą dla nich klęską. Wojska Rossyjskie stanęły obozem na dogodnem miejscu między wsiami *Andji* i *Gogall*.

(Dokończenie o herbach.) Herb Ptu Prużańskiego. Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnej herb Gubernji, w dolnej, na żółtem polu iodła, i na iednej z gałęzi srebrny róg myśliwski Jodła i róg oznaczaią puszczę Białowieską, będącą blisko Prużany. *Herb Ptu Słonimskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnej herb Gubernji, w dolnej, na błękitnem polu, dwa na Krzyż, stoiące na rękoieściach miecze, a między niemi rok 1275, na pamiątkę wzięcia Słonima od Litwy, przez Xiążąt Halickich, w tym roku. *Herb Ptu Kobryńskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnej herb Gubernji, w dolnej, w zielonem polu, pług, okazuiący, iż mieszkańcy tego Powiatu zajmuią się rolnictwem. *Herb Ptu Białostockiego*: Tarcza o czerwonem polu, podzielona na dwie połowy: w górnej żubr, a w dolnej, biały orzeł iednogłowy z koroną nad głową. *Herb Ptu Sokolskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnej herb Gubernji, w dolnej, w żółtem polu, zbrojny po pas Rycerz, z podjętym w prawej ręce mieczem. *Herb Ptu Bielskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnej herb Gubernji, w dolnej, w błękitnem polu, dwie włócznie, stoiące na Krzyż, ostrzami do góry; w połowie włócznie związane z dwiema starożytnemi tarczami, a u dołu między drzewcami rok 1038, na pamiątkę zwycięztw Jarosława W. X. Kiiowskiego, który w tym roku założył miasta: Brańsk, Drobiczyn, Mielnik i inne, teraz w Bielskim Powiecie będące. III. *Herby Mińskiej Gubernji. Herb Powiatu Rzeczyckiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnej herb Gubernji, w dolnej, na białem polu, rozpuszczona ku lewej stronie o 2ch końcach chorągiew różowa, tak, że niższy koniec dłuższy iest nieco od górnego; na chorągwi ieździec zbrojny, na koniu w prawo obróconym, w prawej ręce trzyma miecz obnażony, a na lewej ma tarczę, na której widać Krzyż podwójny. *Herb Ptu Nowogrodzkiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnej herb Gubernji, w dolnej, w czerwonem polu, Michał Archanioł, depcący węża i trzymaiący w prawej ręce miecz, w lewej szalę. IV. *Herby Gubernji Kowieńskiej. Herb Ptu Wiłkomirskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnej herb Gubernji, w dolnej, na różowem polu, trzy wiązki lnu, ułożone w kształcie gwiazdy, na znak, że mieszkańcy tego Powiatu celuią w wyrabianiu lnu, i prawie wyłącznie trudnią się handlem tego produktu. *Herb Ptu Nowo-Alexandrowskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnej herb Gubernji, w dolnej droga szosse i przy niej, na wzgórku, obelisk wystawiony w 1841 r. na pamiątkę ukończenia Kowieńskiej drogi. *Herb Ptu Poniewieskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnej herb Gubernji, w dolnej pług w srebrnem polu. *Herb Ptu Szawelskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnej herb Gubernji, w dolnej, trzy razem stoiące mędle zboża. *Herb Ptu Telszewskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnej herb Gubernji, a w dolnej, w czerwonem polu, wężokij Merkurjusza, iako godło handlu. *Herb Ptu Rosieńskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnej herb Gubernji, w dolnej, na zielonem polu, dwa rogi obfitości, na Krzyż złożone.

Anglja. — Rodzina Królewska wyiechała znowu na wyspę *Uajt.* — Król *Holenderski* w końcu b. m. spodziewany iest w *Londynie.* — Jenerał *M'Leod*, który wygnany był z *Kanady* za udział w tamecznem powstaniu r. 1837, został ułaskawiony z pozwoleniem wrócenia do Kanady. — Odpłynął z Anglji do *Petersburga* parostatek napełniony podarunkami ofiarowanemi N. CESARZOWI Rossyjsk:.

Belgja. — W nowym składzie ministerstwa Xiążę *Chimay* ma być Ministrem spraw zagr:. — 21go b. m. z okoliczności 14tej rocznicy wstąpienia na tron Króla *Leopolda*, ogłoszono w armji znaczną listę awansów. — Margrabia *Douro* starszy syn Xcia *Wellingtona* i Lord *Ponsonby*, przybyli do *Bruxelli*; pierwszy udaie się do *Spa.* — Z *Gandawy* zbiegł niedźwiedź z menażerji, wieczorem spotkał go myśliwy w lesie i zastrzelił pistoletami.

Francja. — Królewicz Xżę *Montpensier* (Mąpansje), 30go z. m. o 7mej rano zawinął statkiem *Gomer* do *Alexandrji. Said* Basza Syn Wice Króla *Egiptu* przyjmował go w porcie i zaprowadził do swego pałacu *Gabari. Mehmed Ali* przybył tu o 5tej wieczorem aby Xciu pierwsze oddać odwiedziny; rozmowa między niemi była bardzo żywa. Nazaiutrz Xżę *Mąpansje* odwiedził Wice Króla. 2go b. m. przyjmował Konsulów, tegoż dnia objadował u *Mehmeda Alego*. 6go b. m. bawił ieszcze w *Alexandrji* i zamyślał udać się ztąd do *Kairu.* — *Don Karol* i iego Małżonka Xżna *Beira*, 17go b. m. wyiechali z *Burż* do wód *Greul.* Wiele znakomitych osób znajdowało się przy ich odjeździe. W pierwszym poieździe siedzieli *Don Karol*, iego Małżonka i Xżę *Asturji*, w drugim Margrabia *Willafranka*, PP. *Guilhem*, *Willavicenceo*, *Kordowa* i Dama dworu; w 3cim P. *Tinan* Adjutant Ministra wojny. Oddział 20 dragonów pod dowództwem Kapitana, odprowadził orszak do granicy departamentu. Tu Xżę Asturji pożegnał się z swemi rodzicami i wrócił do *Burż* — Xżę *Brogli* miał doradzić Królowi rozwiązanie Izby Deputowan:. — Statek

Triton wysłany z *Bordo* do *Walparaiso* zatonął; ludność została wyratowaną przez parostatek angielski.

Hiszpanja. — Królowa znowu miała zaniechać podróży do *Biskai*, z powodu zamieszek iakie wybuchły w *Katalonji*.

Z Krakowa. — N. Cesarz Austrji, tutejszego Kraiu Współ-Protektor, Najłaskawiej ozdobić raczył JWgo Xdza Jana *Schindler* Prezesa Senatu, Orderem *Korony Żelaznej* Iszej klassy; tudzież JW. Jacka *Księżarskiego* Senatora dożywotniego, Krzyżem Kawalerskim Orderu *Leopolda*.

Niemcy. — Xiążę *Metternich* wyiechał do *Johannisbergu*. — Xiążę *Bordo* przybywszy do *Wiednia*, zaiął mieszkanie w iednym z hotelów. Obiadował u N. Cesarza i wkrótce opuści tę stolicę.

Rozmaitości. — Nowa traiedja *Ponsarda* pod tyt: *Agnieszka de Meranie*, przyszłej zimy przedstawioną będzie w Teatrze *Odeon*. — Siostra sławnego kiedyś Tancerza *Mazurier* (Mazjurje), który swoią rolą *Żoka* w iednym roku zarobił 150,000 fr., została przez Policję aresztowana za żebractwo. — Szulernia w *Akwizgranie* otrzymała konsens ieszcze na 5 lat; Hiszpan, który w roku zeszłym cały bank zabrał, tym razem wszystko przegrał i poiechał do domu. — *Nowe zatrudnienie francuzkich Inwalidów.* Teraz iest pora zielonego groszku. Każdy chce zaiadać świeży groszek, ale zkąd dostać tyle rąk, aby Paryżanom otwieranie strączków ułatwić; oto słynne Przekupki paryzkie wpadły na pomysł oryginalny. Zaprosiły dawnych woiaków będących ieszcze w posiadaniu rąk swoich, aby im pomogli otwierać strączki. Szczególny to był widok, gdy targ placu zwanego *Niewiniątko*, zasiedli zasłużeni Rycerze do tak spokojnego zatrudnienia. — Cesarz *Chiński* napisał do Prezesa Stanów Zjednocz: list, maiący długość 6 stop a szerość 3 stop. — Młody człowiek w *Peszcie* pomścił się nad swoią niewierną kochanką w sposób nowy: Przekonawszy się, że mu zaprzysiężonej miłości nie dochowała, uciął iej włosy przy samej głowie; a teraz dumna piękność nie śmie z łysiną pokazać się na ulicy. — Chłop zabił psa halabardą, który go chciał ukąsić; stawiony przed Sędziego, zapytany był: dla czego przeciwną stroną nie obrócił halabardy? «Byłbym to uczynił, odpowiedział, żeby mnie pies chciał ugryźć ogonem a nie zębami.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boniecki Fran: Sędz: z Brześcia-Lite:; Buchowiecka Karol: Oby: z Rossji; Cholewiński Józ: Urzęd: z Krakowa; Dąbrowski Stan: Dz:, i Fuxius Alex: Kup: z Pruss; Klejnadel Ludw: Kup: z Poznania; Krauze Emil Kup: z Gdańska; Kolmarski Józ: Oby: z Lublina; Malinowski Stanis: Oby: z Nowogrodzkiego. (G. P.)

DONIESIENIA.

Na żądanie pełnoletnich Sukcesorów po ś.p. Xiędzu Antonim Kotowskim Biskupie Nominacie pozostałych, oraz Dozoru Kościelnego, w moc upoważnienia JW. Prezesa tutejszego Trybunału z dnia 16/28 Lipca r. b. Nro 5590, na Probostwie przy Kościele Panny MARJI sytuowanym, w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. o godzinie 4tej z południa, przedane zostaną przez podpisanego Reienta, różne RUCHOMOŚCI z Mebli, Porcelany, Szkła, Garderoby, Sprzętów i Książek powiększej części Duchownych, składaiące się, do pozostałości Xiędza Kotowskiego należące, za gotowiznę natychmiast po przybiciu płacić się mianą. — Teofil *Brzozowski*, Reient.

Gdy aktem separacyjnym, na dniu 7 Maia r. b. prywatnie, a w d. 2/14 Lipca urzędownie, między mną podpisanym a Panem Edwardem Koffmahn zdziałanym, wspołka nasza co do PRZĘDZALNI pod firmą W. Blachmann et Koffmahn w Tomaszowie Gub: Warszawskiej istnieiącej, przez dobrowolne wystawienie tegoż Pana Koffmahna z interesu, rozwiązaną została; mam honor dla wiadomości publicznej niniejszem ogłosić, że Przędzalnię powyższą odtąd na własny rachunek, i pod wyłączną swoią dyspozycję obejmuię, i takową nadal pod firmą W. Blachmann prowadzić będę; prosząc zarazem Szanownych Interesentów ustałej firmy W. Blachmann et Koffmahn, iżby względnie obrachunków i wszelkich innych załatwień, li tylko zemną samym, w Tomaszowie znieść się raczyli. — Warszawa dnia 28 Lipca 1845 roku.

W. Blachmann.

Dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. o godz: 11ej rana, odbywać się będą Licytacje głośne, na dostawę ŻYWNOŚCI przez cały rok przyszły 1846, dla Więźniów 2ch głównych w Warszawie, w Biurze Rządu Guber: Warszaws: w gmachu posiedzeń; zaś dla Więzienia Karnego w Sieradzu; oraz Domów Badań w Brześciu, Kaliszu, Łęczycy i Piotrkowie, w Biurach Naczelników respective Powiatów.



Z mieszkania we wsi Chrzcinno w Powiecie Pułtuskim, zginęły dwa ZEGARY, ieden bronzowy, wyobrażaiący Wiarę, Nadzieię i Miłość; drugi Porcelanowy rokoko. Właściciel uprasza, żeby tych Zegarów nikt nie nabywał, sprzedaiącego przytrzymał, i dał wiadomość tu w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej Nº 1055 lit: E, na 1sze piątro, za co otrzyma nagrodę.

Przy ulicy Złotej pod Nrem 1507, kilkadziesiąt fur **GLINY** *Piecówki*, iest do sprzedania. Wiadomość na miejscu.

Rodowita NIEMKA, MŁODSZA, umieiąca czytać, oraz pięknie szyć, może znaleść miejsce pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 15.

TEATR ROZMAI:. Jutro, 2gi raz *Przymuszona związki*. 86ty raz *Pokoik Zuzi*. Od Jutra widowiska zaczynać się będą o 7ej. — Z powodu słabości JPani *Wiłuckiej*, dzisiejsze widowisko w Wielkim Teatrze zakończy, zamiast Balu z *Dżytany*, 203ci raz *Wesele w Ojcowie*.

W nowej TRAKTJERNI pod Nr 538 przy ulicy Kapitulnej, dostać można ŚNIADAŃ, OBIADÓW i KOLACJI, za pomierną cenę przy rychłej usłudze. — Obiady po zł. 27 miesięcznie, dziennie po zł. 1. Zrazy nelsońskie porcja zł. 1; Kotlety, Befsztyk po gr. 20. *Lewandowski*.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Jesiotr z rożna, Sandacz z iaiami, Szczupak z klusecz:, Karp na szaro, Lin z młodą kapustą, Okoń po holendersku, Karaś, Węgórz, Raki, Naleśniki, Zupa rybna, Chłodnik, Barszcz, Zupa grzybowa, Potrawy mięsne. — Obiad: Zupa szczawiowa, Rosół, Sztuka mięsa, Szczupak, Sztufada cielęca i angielska, Sago ze śmietaną.